

**Protokół nr 27/22 posiedzenia
Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska
z dnia 27 grudnia 2022 roku**

Ad 1)

Posiedzenie Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska otworzył Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak, który powitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Ad 2)

Obecni:

- **Zastępca Przewodniczącego:** **Krzysztof Wachowiak,**
- **Członkowie:** **Maciej Biskup,**
 Marcin Krawiec,
 Alfred Siama.

Podczas stwierdzania quorum nieobecni byli radni: Izabela Dereszewicz, Patrycja Andrzejewska-Kmiecik, Tomasz Skibicki.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu udział wzięli:

- Wicestarosta Janusz Sikora,
- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Maria Wołczyrz,
- Stanowisko ds. zarządzania kryzysowego i obrony Biura Promocji i Rozwoju Powiatu Adam Ratajczak,
- Przewodniczący Wielkopolskiej Izby Rolniczej Maciej Maciejewski,
- Prezes Top Farms Wielkopolska Paweł Kaczmarek.

Ad 3)

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak przedstawił porządek obrad.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak złożył wniosek o usunięcie z porządku obrad punktu 4) o treści: „Przyjęcie protokołu nr 26/22 z dnia 28 listopada 2022 r.” w celu uzupełnienia punktu Wolne głosy i wnioski.

**Wniosek został przyjęty w wyniku głosowania: 4 głosy „za”,
3 radnych nieobecnych.**

Porządek obrad 26/22 Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Ustalenie porządku obrad.
4. Spotkanie z Naczelnikiem Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa oraz Kierownikiem Biura Promocji i Rozwoju Powiatu w celu zapoznania się z informacją na temat zagrożeń ASF oraz ptasią grypą. Omówienie realizacji zadań własnych powiatu w zakresie działania Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa.
5. Omówienie aktualnej sytuacji i problemów w rolnictwie.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zakończenie.

Ad 4)

Spotkanie z Naczelnikiem Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa oraz Kierownikiem Biura Promocji i Rozwoju Powiatu w celu zapoznania się z informacją na temat zagrożeń ASF oraz ptasią grypą. Omówienie realizacji zadań własnych powiatu w zakresie działania Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Temat omówiła Naczelnik Maria Wołczyrz.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak zapytał o kwestię azbestu.

Naczelnik Maria Wołczyrz odpowiedziała, że Wydział brał udział w likwidowaniu azbestu przez wiele lat, jednak obecnie zajmują się tym gminy ze względu na to, że dostają większe dofinansowanie na ten cel.

Radny Alfred Siama zapytał o termin, czyli ostateczną datę likwidacji wyrobów zawierających azbest.

Naczelnik Maria Wołcyrz wyjaśniła, że do roku 2032 musi nastąpić likwidacja azbestu. Gminy cały czas realizują to zadanie.

Przewodniczący WIR Maciej Maciejewski dodał, że w temacie azbestu ważne jest dofinansowanie do wymiany dachów dla rolników, które wpływa na zwiększającą się liczbę wniosków oraz zmniejszenie ilości azbestu w powiecie.

Naczelnik Maria Wołcyrz omówiła kwestię wód podziemnych w rolnictwie.

Przewodniczący WIR Maciej Maciejewski zadał pytanie o fermę w Kromolicach, gdzie został złożony wniosek o badania geologiczne.

Naczelnik Maria Wołcyrz odpowiedziała, że został tam złożony wniosek na badania, na rozpoznanie, czy jest woda i można wybudować studnię. Na podstawie badań regionalnych mamy informację, że w tym miejscu raczej wody nie ma, jednak nie możemy zabronić właścicielowi badań i poszukiwania wody, a jeśli będzie woda, to musi on uzyskać pozwolenie wodno – prawne na jej wydobywanie. Zanim otrzyma pozwolenie na budowę musi mieć zabezpieczoną kwestię wody.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak zapytał, czy były robione badania pod względem zasobności wód podziemnych. Mówi się, że Wielkopolska stepowieje, czy tak jest w rzeczywistości.

Naczelnik Maria Wołcyrz odpowiedziała, że mamy bilans wód podziemnych, w którym były wykazane jakie są ilości wody, czym dysponujemy. Stan wody faktycznie się zmniejsza.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak zapytał o program rządowy, w którym można pozyskać w ARiMR środki finansowe na nawadnianie, także na budowę studni głębinowych. Pytanie, czy ktoś to pilotuje, ktoś się zajmuje tym tematem.

Naczelnik Maria Wołcyrz wyjaśniła, że Wody Polskie powinny zająć się tą sprawą i monitorować ją, szczególnie ze względu na pogarszającą się jakość wody.

Stanowisko ds. zarządzania kryzysowego i obrony Biura Promocji i Rozwoju Powiatu Adam Ratajczak przedstawił sytuację ASF oraz ptasiej grypy w powiecie.

Ad 5)

Omówienie aktualnej sytuacji i problemów w rolnictwie.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak poruszył temat problemu z wodą na naszym terenie, a także wzrostem cen energii elektrycznej, który ma duży wpływ na rolnictwo. Porównał zużycie prądu przy produkcji rolnej zwierzęcej do produkcji roślinnej. Powiedział, że kwestia dotacji jest bardzo trudna, bo dużo się zmienia w trakcie trwania programów wsparcia.

Przewodniczący WIR Maciej Maciejewski wyjaśnił, że ogólne zasady przydzielania dotacji takie, jak kwota główna się nie zmieniały, ale prawdą jest, że w trakcie trwania programu zmieniane są zasady ich przyznawania. Zmieniane są limity, jest bardzo dużo wniosków, Ministerstwo nie przygotowało się do tak dużego zainteresowania i musiało podzielić środki. Jeśli chodzi o susze, to bardzo dużo gospodarstw zmienia swoje technologie i zaczynają dbać o wodę w glebie, a także o glebę, stosują nawozy naturalne, czy też ekoschematy.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak zwrócił uwagę na kwestię zmniejszenia plonów w kontekście potrzeby wyżywienia zwierząt oraz mniejszego zarobku i utrzymania hodowli.

Radny Marcin Krawiec zadał pytanie o realny wpływ powiatu jako jednostki samorządu terytorialnego na bieżącą sytuację w rolnictwie. Czy są jakieś realne możliwości rady w zakresie ochrony środowiska.

Przewodniczący WIR Maciej Maciejewski wyraził obawę, że zostały już złożone wnioski w sprawie wydania zezwolenia na budowę budynków inwentarskich w związku z czym nie ma potrzeby przeprowadzania postępowania środowiskowego. Gmina wydaje zezwolenie o warunkach zabudowy, jeżeli decyzja została wydana na budowę wiaty z przeznaczeniem na maszyny rolnicze, to jest ok, a co później się będzie działo jest osobną sprawą. Tutaj kontrola jest rolą służb, czyli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz innych inspekcji, czy te budynki są użytkowane zgodnie z tym, co było zapisane w pozwoleniu na budowę.

Na posiedzenie przyszła radna Izabela Dereszewicz.

Ad 6)

Wolne głosy i wnioski.

Paweł Kaczmarek Prezes Top Farms Wielkopolska przedstawił kierunki działalności gospodarstwa Top Farms. Powiedział, że powiat kościański, gostyński i krotoszyński to obszar o bardzo intensywnej produkcji rolnej, to ludzie, którym się chce pracować, są aktywni i prorozwojowi. Mamy bardzo dużą i intensywną produkcję zwierzęcą, co powoduje zapotrzebowanie na ziemię w celu powiększenia gospodarstw, jest tzw. głód ziemi do produkcji roślinnej. Dodał, że sam jest rolnikiem i prowadzi wraz z żoną gospodarstwo rolne, które wcześniej prowadzili rodzice. Reprezentuje dwie strony w rolnictwie prywatną oraz biznesową. W świecie rolnictwa musi być miejsce i dla dużych i dla małych gospodarstw, bo każde mają plusy i minusy. Omówił kwestię gospodarowania zasobami wodnymi, podnoszenia wartości gleby, transferu technologii i wiedzy rolniczej, doboru nawozów. Dzisiaj Top Farms jest zmuszony do oddania ziemi dlatego, że nie wyłączył 30% gruntów w 2011 roku. Jest to wymóg ustawy, która nas nie dotyczy, jednak nikt z inspektorów KOWR-u tego nie wychwycił. Ustawa jest tak napisana, że nas jako Top Farms nie dotyczy, bo dotyczy tylko tych podmiotów, które nie miały zaplanowanych wyłączeń wcześniej. Top Farms już w czasie podpisywania umowy w 1999 roku miało zaplanowane wyłączenia, które zostały z góry narzucone, ale powodują, że nas ustawa o ponownych wyłączeniach nie dotyczy. Niestety nie jest ten fakt uznany i mamy decyzję o ponownym wyłączeniu gruntów, a zaproponowane lokalizacje są dla nas nie do przyjęcia z punktu widzenia działalności. Grunty, które dzierżawi firma są w bardzo dobrej kondycji, zostały wykonane ogromne inwestycje, a w 2011 rząd powiedział, że mamy oddać część gruntów. Zarząd nie zgodził się z tą decyzją i jesteśmy w sporze sądowym z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa, ponieważ rząd działa bezprawnie i ostatecznie będzie musiał wypłacić nam odszkodowanie. W 2016 roku nastąpiła zmiana właścicieli i została złożona propozycja rządowi, żeby grunty wykupił, ale nie została ona przyjęta. W kolejnych latach propozycja została dwukrotnie ponowiona, ale przekazanie nie doszło do skutku. Zostaliśmy zobligowani przez rząd do stworzenia planu restrukturyzacji Top Farms, który będzie zakładał zmniejszenie o 30%

powierzchni gruntów, pracujemy nad tym i będziemy proponować lokalizację gruntów do wyłączeń. Jeśli chodzi o powiat gostyński prawdopodobnie będzie to około ¼ areálu, który jest obecnie we władaniu spółki i zostanie rozdysponowany wśród rolników. Biorąc pod uwagę liczbę gospodarstw rolnych w powiecie nie zmieni to znacząco wielkości areálu poszczególnych rolników. My staramy się utrzymać taki stan gruntów, żeby móc utrzymać produkcję zwierzęcą w takiej ilości, jaką mamy obecnie. Staramy się też zagwarantować pracę osobom zatrudnionym w firmie, bo nigdy nie przeprowadzaliśmy i nie zamierzamy przeprowadzać masowych zwolnień. Powiedział, że rolnictwo w Polsce jest na wysokim poziomie, nasze produkty są cenione, ale powinno być ono wspierane przez państwo systemem dopłat, aby było opłacalne dla rolników.

Radny Marcin Krawiec zapytał o dokumenty przygotowane na spotkanie Powiatowej Rady Rynku Pracy, jaki tu jest cel i jak można im pomóc. Zapytał o spór w sprawie ustawy o zwróceniu 30% gruntów, na czym on polega.

Prezes Top Farms Wielkopolska Paweł Kaczmarek powiedział, że umowa na dzierżawę gruntów przez naszą spółkę wygasa w 2023 roku i w tej chwili nie ma chęci przedłużenia jej ze strony właściciela ziemi, a więc i my nie chcemy tej dzierżawy przedłużać. Będziemy jednak z tego tytułu wnosić o odszkodowanie, ponieważ działania rządu są bezprawne. Na spotkaniu Powiatowej Rady Rynku Pracy byliśmy po to, aby zapewnić miejsca pracy osobom u nas zatrudnionym, a jest ich 250 osób na stałe zatrudnionych oraz 250 osób zatrudnianych sezonowo, czyli razem 500 osób. Oprócz tego mamy szereg podmiotów powiązanych z nami takich jak dostawcy, przewoźnicy.

Przewodniczący WIR Maciej Maciejewski powiedział, że dziwi się, że Skarb Państwa mając możliwość wykupu takiej spółki jak Top Farms nie dokonał tego. Na spotkaniu w Gostyniu Wicepremier wyraźnie powiedział, że jest już po rozmowie z Prezesem Top Farms i dowiedział się, że umowa dzierżawy przedłużona nie będzie. Odnosząc się do zmian w produkcji zwierzęcej, powiedział, że rzepak można dzisiaj uprawiać, a rok później zrezygnować i jest to stosunkowo łatwe. W przypadku zwierząt nie jest to takie proste, żeby rozpocząć lub zakończyć na przykład hodowlę bydła mlecznego. Dodał, że fachowców, którzy pracują dla Top Farms wszystkie

spółki Skarbu Państwa przyjmą do pracy z otwartymi rękami, ponieważ w wielu firmach jest duży deficyt specjalistów chętnych do pracy.

Prezes Top Farms Wielkopolska Paweł Kaczmarek wyjaśnił, że wyłączenie przez podmioty 30% gruntów dla rolników indywidualnych również nie było gwarancją przedłużenia umowy na dzierżawę gruntów od państwa. Wyjaśnił, że powodem ponownego rozpoczęcia hodowli bydła w Łęce Wielkiej było posiadanie całego niezbędnego zaplecza sprzętu, który bardziej się opłacało wykorzystać niż sprzedać. Dodał, że sytuacja rolników bardzo się zmieniła w ostatnich latach, są bardziej rozwinięci i otwarci, a latach 90-tych nie mieli środków finansowych ani sprzętu, żeby się rozwijać. Dlatego Top Farms dostał w dzierżawę wszystkie grunty.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak powiedział, że w latach 90-tych faktycznie nie było żadnych dopłat, ani dofinansowania dla rolnictwa, ale finansowo wydaje się, że rolnicy i gospodarstwa radziły sobie lepiej niż obecnie. Brak zainteresowania gruntami z państwa wynikało bardziej z braku informacji, niż z braku chęci rozwoju i powiększania gospodarstw. Gdyby wówczas rolnicy mieli tę wiedzę, którą mają teraz firma Top Farms pewnie w ogóle by nie powstała, bo sami byli zdolni zagospodarować te ziemie.

Przewodniczący WIR Maciej Maciejewski zgodził się, że w latach 90-tych rolnikom indywidualnym ciężko było otrzymać grunty Skarbu Państwa. Były to takie czasy, kiedy dojście do pewnych rzeczy nie było powszechne.

Radny Marcin Krawiec podsumował, że nie ma co oceniać tego, jak przebiegał wykup i dzierżawa gruntów w roku 1993, bo nas wtedy tam nie było i nie braliśmy udziału w tych procedurach. Tak samo nie mieliśmy wpływu na wysokość stawki za dzierżawę, którą określa umowa. Zapytał, czy Top Farms oczekuje od radnych jakiegoś poparcia, czy stanowiska w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy, która przestaje obowiązywać w przyszłym roku.

Prezes Top Farms Wielkopolska Paweł Kaczmarek odpowiedział, że nie, dzisiaj firma nie jest już zainteresowana przedłużeniem umowy dzierżawy, ponieważ widać ogólną niechęć ze strony rolników oraz rządu. Powiedział, że firma robi dużo dobrych rzeczy dla rolnictwa m.in.: produkuje mleko, które nie będzie powodowało alergii i nietolerancji, produkuje pszenicę, która ma

dobrze tolerowane białko, jest największym dostawcą żyta hybrydowego, które też jest bardzo zdrowe, a wciąż mało rolników je produkuje, jesteśmy też największym producentem ziemniaków.

Radna Izabela Dereszewicz powiedziała, że czasy się bardzo zmieniły i żeby utrzymać się na rynku przedsiębiorstwo musi skupić się na działalności zarobkowej. Ziemia nie jest w obcych rękach, ponieważ jest dzierżawiona, a nie sprzedana. Dodała, że nie rozumie dlaczego ta firma ma być zlikwidowana, nie rozumie też dlaczego w 2011 roku umowa została zmieniona.

Przewodniczący WIR Maciej Maciejewski wyjaśnił, że w 2011 roku zostało zaproponowane przedłużenie umowy po wcześniejszym wydzieleniu 30% gruntów. Ministerstwo Rolnictwa stworzyło wtedy takie przepisy, aby wspomóc indywidualnych rolników. Umowa wygasa w przyszłym roku, a według Top Farms państwo ma obowiązek jej przedłużenia. Powiedział, że zapotrzebowanie na ziemię jest w naszym regionie bardzo duże, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę cenę za dzierżawę tych gruntów. Widzimy bardzo duże zainteresowanie wśród rolników tematem podziału gruntów, które ma w tej chwili Top Farms.

Ad 7)

Wiceprzewodniczący Krzysztof Wachowiak podziękował zebranych za przybycie, po czym zamknął 27 posiedzenie Komisji.

**Wiceprzewodniczący
Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska**

/-/ Krzysztof Wachowiak

Protokołowała: Izabela Andrzejewska